

Dbczość o dziedzictwo

Na cmentarzu parafialnym w Kole zakończyła się niedawno renowacja grobowca rodziny Rokossowskich, przeprowadzona z inicjatywy Stowarzyszenia Przyjaciół Miasta Koła nad Wartą. Odnowiony grobowiec stanowi klasyczny przykład architektury sepulkralnej początku XX w. (łac. *sepulcralis* – grobowy; *sepelire* – grzebać zmarłego).

P

MICHAŁ CHOJNACKI

Jednym z celów statutowych stowarzyszenia jest ochrona obiektów zabytkowych. Do tej pory, dzięki funduszom pochodzącym z dorocznych kwest prowadzonych na cmentarzu w uroczystość Wszystkich Świętych, stowarzyszenie wyremontowało 17 nagrobków. O renowacji grobowca rodziny Rokossowskich zdecydowano z uwagi na wartość historyczną i artystyczną bardzo zniszczonego obiektu. Działania poprzedziły konsultacje zarządu stowarzyszenia z ks. kan. Józefem Wronkiewiczem, proboszczem parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Kole, jako właścicielem

cmentarza parafialnego. Po uzyskaniu jego akceptacji podano do wiadomości publicznej ogłoszenie o planowanym remoncie, z prośbą o zgłaszanie się osób rodzinie związanych z tym grobowcem. Po upływie 30 dni, wobec braku zgłoszeń, zlecono wykonanie renowacji firmie budowlanej Zbigniewa Ulińskiego z Koła. Zakres prac obejmował m.in. skucie zniszczonego tynku na całości grobowca, wykonanie podłoża cementowego i nałożenie tynku, zdjęcie pokrycia dachowego, montaż nowych krokwi, łat i ułożenie blachodachówki, naprawę i wymalowanie drzwi, reperacje detali ar-

chitektonicznych, odświeżenie tablicy metalowej i dwóch tabliczek z marmuru. Koszt przedsięwzięcia wyniósł 4800 zł.

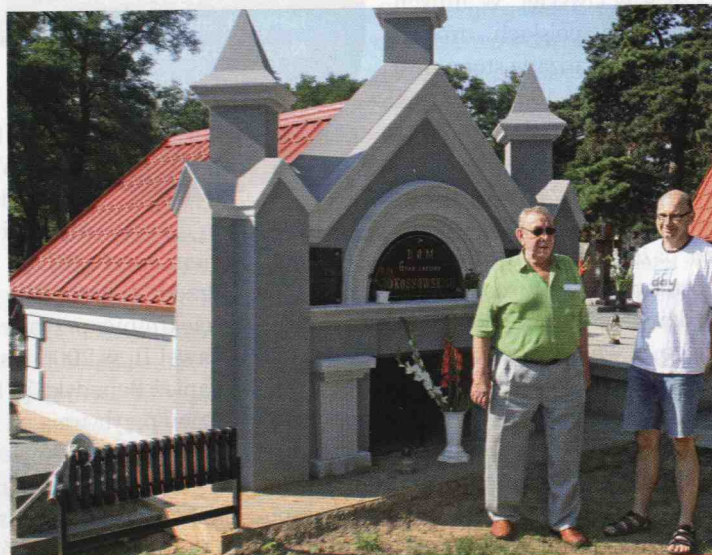
W grobowcu spoczywają dočasne szczątki trzech osób: Władysława Rokossowskiego herbu Glaubicz (1861-1910), jego żony Wandy z domu Mosz (zmarła w 1946 r.) i ich córki Lucyny Freudenreich (1886-1976). Władysław, właściciel majątku ziemskiego Nagórna, był adwokatem. Wanda Rokossowska, uzdolniona muzycznie, prowadziła pensję dla dziewcząt, znana była w Kole również z działalności dobroczynnej. Zdolności artystyczne

po matce odziedziczyła Lucyna, która w 1905 r. poślubiła Czesława Freudenreicha. Był on powszechnie znany w Kole jako właściciel Fabryki Fajansu i Majoliki, nadto jako patriota, społecznik, mecenas kultury. Na początku II wojny światowej Czesława Freudenreicha i jego córkę Krystynę aresztowało w Koninie Gestapo. Osadzeni w tamtejszym więzieniu, 10 listopada 1939 r. zostali rozstrzelani i pochowani w zbiorowym grobie.

Ks. Józef Wronkiewicz po raz kolejny wyraził zadowolenie ze współpracy ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Miasta Koła nad Wartą: – Środowisko to wyświadczyło już tyle dobra, w mieście i na naszym cmentarzu parafialnym. Ufam, że nadal będzie promieniowało zaangażowaniem w cenne inicjatywy. Wyrazy uznania i wdzięczności składam mieszkańcom Koła, dzięki którym ofiarności urzędywistnionych zostało tyle pozytecznych zamierzeń.



Widok grobowca Rokossowskich przed renowacją



Zbigniew Uliński i Antoni Koligot, sekretarz SPMKnW, przed odnowionym grobowcem